

ko wodniste z kłaczkami i ropą). Obie ćwiartki leczono były penicyliną przez miejscowego lekarza wet.

Krowa otrzymała w ciągu 4 dni 100 mg nitrogranulogenu w dziennej jednorazowej dawce po 25 mg. Wybitna poprawa z całkowitym ustąpieniem objawów zapalenia po podaniu 75 mg.

Działanie lecznicze iperytu azotowego w podanych wyżej przypadkach opierało się niewątpliwie na zmniejszeniu odczynu zapalnego przy przyspieszonym wchłanianiu płynów zapalnych oraz równoczesnym zwiększeniu lokalnej odporności. Aleksandrowicz wprost przypuszcza, że iperyt azotowy wykazuje „tropizm“ do zapalnie zmienionych tkanek i na pobudzeniu czynności układu siateczkowo-śródbłonkowego zn. zwiększonej lokalnej odporności opiera się przyspieszony proces gojenia ran opornych na dotychczasowe sposoby leczenia. Klasycznym przykładem ustępowania klinicznych zmian zapalenia (*tumor, rubor, dolor, calor, functio laesa*) był przypadek flegmony strzyku, który bez skutku leczony symptomatycznie wykazał niemal natychmiastową poprawę po dwukrotnym podaniu nitrogranulogenu. Fakt, że otrzymano korzystniejszy wynik po zastosowaniu nitrogranulogenu aniżeli po leczeniu penicyliną dowodzi tylko, że prócz wyjałowienia flory bakteryjnej jako czynnika ubocznego koniecznym staje się równoczesne leczenie zmian w tkance. Ipedyt azotowy usuwając znamiona zapalenia, zmniejsza równocześnie możliwości rozmnażania drobnoustroju co nie jest obojętne przy chronicznych nieżytach wymienia, gdzie wytworzone w rozmaitych zaułkach gruczołu ogniska zapalne nie zawsze stykają się z podanym do-wymieniowo antybiotykiem. O ile przy do-wymieniowym podaniu leku istnieje zawsze groźba nowej infekcji i nie da się tu uniknąć drażniącego działania wprowadzonego roztworu, a tyle przy nitrogranulogenu

jest brak tego niebezpieczeństwa. O ile w pierwszym okresie zmian zapalnych w wymieniu nawet tła swoistego przestrzega się wprowadzania do-wymieniowo jakiegokolwiek antybiotyku (co nie jest obojętne dla dalszego przebiegu procesu) o tyle iperyt azotowy wprowadzony być może do krwiobiegu natychmiast. Przenikając zaś przez barierę gruczołu mlekowego działa od strony właściwych uszkodzeń tkanki a nie od strony wysięku.

Obok tych zalet musi nitrogranulogen posiadać i wady. Nie jest jeszcze ustalone u zwierząt dawkowanie, a już własne spostrzeżenia kliniczne wskazują, że szablone przeliczanie mg preparatu w stos. do kg wagi ciała przy ich dużej ilości może być groźne dla życia. U dwóch krów (w tym jednej doświadczalnej, własność kliniki) przy podaniu 30 mg wystąpiły objawy uboczne o typie osowienia, braku chęci do jada i biegunek. Biorąc pod uwagę obusieczność działania każdego preparatu oraz małą rozpiętość pomiędzy dawką leczniczą a toksyczną, zachować należy dużą ostrożność przy dłuższym stosowaniu iperytu azotowego i raczej nie przekraczać dawki 25 mg. Przypuszczalnie nie jest również obojętne jego działanie na układ krwiotwórczy a obraz krwi w zależności od jego stężenia i czasu podania ulegać musi dużym wahaniom. Najbliższa przyszłość pokaże czy leczenie nasze otrzymało nową potężną broń, czy też iperyt azotowy podzieli los innych dotychczas używanych środków. O tym rozstrzygnąć mogą tylko wnikliwie doświadczenia i krytyczna ich ocena uwzględniająca nie tylko gatunek ale i rasę zwierzęcia.

#### Piśmiennictwo

J. Aleksandrowicz: Przegl. Lek. Nr 17, 18, 20 — 1947. Jakobson, Spur, Taylor, Lushbaugh: J. A. M. A. Nr 5, 1946.

MAGDALENA TYSZKIEWICZ, JULIA ZAWIELEW

Gdańsk

## Dwa przypadki padaczki pourazowej ze zmianami charakteru u psa i kota

Przypadek pierwszy dotyczy psa, jamnika czystej rasy, który od urodzenia wychowywał się wraz z innymi szczeniakami u właściciela, gdzie przebywa do chwili obecnej.

Pies od urodzenia przewyższał pod każdym względem swoich rówieśników. Był największy, najlepiej odżywiony, odznaczał się znacznym sprytem, żywością i żarłocznością. Szybko nauczył się zgłaszać swoje potrzeby, znał znaczenie wielu wyrazów i czynności domowych. Wiedział kiedy pójdzie na spacer, szczełkał na obcych, (ale nie gryzł), poznawał kroki swego właściciela i gdy wracał on z pracy, witał go entuzjastycznie wraz z innymi psami.

W 3 miesiącu życia psiaki przeszły mosówkę, były szczepione, wobec czego przebieg choroby był ła-

godny. W czasie rekonwalescencji zauważono, że pies stał się nieco ociężały i leniwy.

W tym czasie, gdy miał 6 miesięcy, został potrącony błotnikiem przejeżdżającego samochodu, odrzucony na chodnik: stracił przy tym przytomność na kilka minut. Widocznych obrażeń nie doznał. Po wypadku pies się bardzo zmienił. Stał się lękliwy, nerwowy, często był ociężały, senny, interesował się tylko jedzeniem. Jadł w tym okresie bardzo dużo i bez wyboru.

W 2 miesiące po wypadku zaczęła mu wypadać sierść. W ciągu tygodnia wyłysiał całkowicie. W tym też okresie zaczęły występować pierwsze napady szczeniaka, wyzwalane przez momenty silnego wzruszenia. Następowo to przeważnie w trakcie piskliwego

szczekania drugiego jamnika, który w ten sposób okazywał radość z przybycia właściciela.

Wyglądało to w ten sposób, że pies zaczynał nagle biegać dokoła pokoju, wydając odgłos podobny do wycia lub szczekania przeciągłego. Widać było, że oddycha z trudnością, białkówki miał przekrwione i gałki oczne wytrzeszczone. Nie reagował na wołanie, nie poznawał otoczenia, nie dał się złapać.

Te napady szczekania występowały po kilka razy dziennie. Po 2-ach miesiącach od chwili wystąpienia pierwszego napadu szczekania wystąpił pierwszy napad drgawkowy.

Napad miał miejsce w nocy. Poprzedniego dnia pies zachowywał się wyjątkowo niespokojnie, miał kilka napadów szczekania. Napad był poprzedzony krzykiem, podobnym do wycia dużego psa. Następnie ciało jamnika zeszywniało na kilka sekund, po czym wystąpiły drgawki kloniczne całego ciała, które trwały 2—3 minuty. W pysku ukazała się piana podbarwiona krwią, pies zanieczyścił się wydaliniami. Gdy drgawki ustąpiły, usiłował się podnieść, co sprawiało mu dużą trudność. Początkowo czołgał się na przednich łapach, powłóczył tylnymi. Po kilku minutach prób chodzenia, zaczął biegać dokoła stołu. Nie poznawał przy tym otoczenia, podobnie jak w czasie napadów szczekania, nie potrafił omijać sprzętów, lecz wpadał na nie całym rozpędem, a uderzywszy się odskakiwał z piskiem. Po kilku minutach takiego biegania zwalniał tempo, zaczynał omijać przeszkody stojące na drodze, wreszcie trafiał do miski i chciwie wypijał dużo mleka.

Po napadzie jeszcze około godziny był podniecony, nadmiernie pobudliwy, wszystkiego się bał, kręcił się niespokojnie, wreszcie zasypiał.

Od tego czasu napady występowały prawie codziennie, lub kilka razy dziennie. Przebieg ich był podobny do poprzednio opisanego, nasilenie zmienne, zależne, jak zaobserwowano później, od szeregu czynników, przede wszystkim od diety psa.

W tym czasie zastosowano leczenie, polegające na podawaniu bromuralu w ilości 0,5 g dziennie po napadzie. Ilość napadów zmniejszyła się. Występowały one teraz nieregularnie co 5, 8, 10 dni. Stan taki utrzymywał się przez 2 lata.

W międzyczasie pies odzyskał piękne owłosienie (podawano tran).

W 3-cim roku choroby napady nasiliły się. Zauważono, że występowały po błędach dietetycznych (po spożyciu mięsa i ryby, zwłaszcza dorsza).

Charakter psa uległ zasadniczym zmianom. Był on oziębiały, lękliwy, niezaradny, domagał się, aby stał kłosem przy nim był, nie chciał zostać sam w mieszkaniu, piszczał wtedy, szczekał, lub dostawał napadu szczekania. Wszystkiego się bał. Zapomniał znacznie wielu dawniej znanych wyrazów, unikał spacerów, podczas których domagał się, by go nosić. Nie gonił kotów, raczej sam uciekał przed nimi.

W jesieni tegoż roku nagle zwiększyła się ilość napadów (do kilku dziennie). Zastosowano leczenie hydantalem (1 g dziennie — 1 pastylka, przez 10 dni). Napady zostały zupełnie odsunięte na przeciąg 3 miesięcy. Pies utył, był znacznie spokojniejszy, mniej hałaśliwy, dużo spał.

Po upływie trzech miesięcy znów pojawiły się napady, tym razem o lekkim przebiegu: pies tracił przytomność, występowała faza toniczna i kloniczna drgawek, szybko jednak po napadzie powracał do świadomości. Od tego czasu otrzymuje codziennie 0,015 luminalu w postaci luminałek.

Zauważono, że napady występują obecnie co 18—22 dni, przeważnie w okresie nowiu. Są one poprzedzane okresem aury, wyrażającej się podnieceniem psychoruchowym i znacznym ślinotokiem (pies wszystko liże). Po napadzie jest senny i ociężały, wypija dużo mleka.

Zaobserwowano również, że podawanie większych dawek luminalu powoduje przejściowy niedowład kończyn tylnych (pies powłóczy nogami przy chodzeniu).

Badanie fizykalne wykazuje dość znaczną rozednię płuc, niemiarowość akcji serca, tony serca głucho, kłapiące.

Na podstawie powyższych obserwacji ustalono pewien sposób leczenia (podawanie luminałek) oraz pewien sposób odżywiania psa (dieta bezmięсна, jarzyny, mleko), tak, że obecny stan zdrowia jego jest zupełnie dobry.

Jeżeli chodzi o zmiany charakteru i intelektu, są one wyraźne: pies ten stoi znacznie niżej od jego rówieśników pod względem sprytu, wyuczalności i możliwości wychowawczych.

II. Drugi przypadek dotyczy kotki z gatunku dużych, czarnych kotów: obserwowany dorywczo i przez stosunkowo krótki okres czasu.

Kotka do czwartego roku życia wychowywała się u swoich właścicieli. Była ruchliwa, żywa, odznaczała się dużą inteligencją, czystością i niezwykłym przywiązaniem do młodych. Rozumiała szereg poleceń, zawsze przybiegała na wołanie, znała dobrze swoje imię. Jak podają właściciele, była bardzo łowna. Lubiła surowe mięso.

W 4-tym roku życia została uderzona silnie kilkukrotnie głową o schody. Czy utraciła przytomność — nie wiadomo. Widocznych obrażeń nie odniosła. Po upływie trzech miesięcy od tego zdarzenia miała kocięta, które jej zabrano na drugi dzień po urodzeniu. Kotka była niepocieszona, miauczała, szukała kociąt. Na czwarty dzień po urodzeniu ich wystąpił pierwszy napad drgawkowy z utratą przytomności.

Przed napadem zauważono, że kotka była niespokojna, miauczała, nie chciała jeść. Przypisywano to zabraniu jej potomstwa.

W czasie napadu kotka przewróciła się na bok, zeszywniała na kilka sekund, po czym wystąpiły silne drgawki kloniczne całego ciała, z pyszczką sphywła obficie piana, zanieczyściła się wydaliniami. Po 2—3 minutach podniosła się i próbowała chodzić na rozstawionych szeroko nogach, przy czym przewracała się i powłóczyła tylnymi łapami. Po napadzie długo spała.

Zauważono, że napady o podobnym przebiegu występowały raz na miesiąc, dość regularnie. Poprzedzane były okresem podniecenia i niepokoju zwierzęcia.

Nie podawano żadnych lekarstw.

Stan taki utrzymuje się od 6 miesięcy.

W tym czasie zauważono zmiany w charakterze kotki. Dawniej żywa, porządna, łowna, stała się senna, ociężała, przestała łowić ptaki i myszy, zaczęła zanieczyszczać mieszkanie. Nie zawsze przychodzi na wołanie, często chodzi niepewnie, a gdy się ją bierze za skórę karku, rozstawia szeroko łapy, chwije się i przewraca na bok. Znacznie schudła. Nie je mięsa, które przedtem bardzo lubiła. Wypija bardzo dużo mleka.

M. ТЫШКЕВИЧ Я. ЗАВЕЛЕВ

## ДВА СЛУЧАЯ ПОСЛЕТРАВМАТИЧЕСКОЙ ЭПИЛЕПСИИ С ИЗМЕНЕНИЯМИ ХАРАКТЕРА СОБАКИ И КОШКИ

### Выводы

Случай посттравматической эпилепсии у собаки.

Собака 4 лет. отец и мать здоровы, балеет около 3½ года. В шестимесячном возрасте был опрокинут машиной, через 3 мес. выступил 1-й припадок предшествуемый беспокойством и возбуждением. Припадок начался тоническими судорогами всего тела, глаза выпучились и налились кровью, после наступили клонические судороги, во рту показалась пена с кровью; непроизвольное отдание мочи, припадок продолжался около 5-ти минут. После припадка собака находилась в возбужденном состоянии. Припадки начались повторяться 2-3 раза в день, после припадков животное пило много молока. Применено лечение 0,5 бромураль после припадка; припадки стали легче и выступали через 2-3 недели.

Такое состояние продолжалось около 2 лет, когда лечение было прекращено; припадки участились, питание мясом, рыбой учащало припадки. Собака изменилась, из резвой, веселой стала вялая, пугливая сильно растолстела, ела очень много без разбора, не интересовалась самками, забыла значение слов раньше понятных. Осенью 1949 г. припадки участились, применено лечение гиданталем 1 драж. в день в течении 10 дней; припадки прекратились на 2 месяца. В настоящее время получает ежедневно люминаль 0,015, припадки бывают изредка. Припадки предшествует «аура»: возбуждение, слюнотечение. Соматически обнаружено глухие тоны сердца, аритмия, легкие расширены.

Случай после травматической эпилепсии у кошки.

Кошка 6 лет, здоровая была брошена головой о лестницу, окалечена не была, спустя 5 м. выступил припадок. Несколько часов до припадка кошка была отупелая, не ела, на зов не являлась. В начале припадка упала на пол, околечена, начались судороги из рта потекла пена, испражнилась. После припадка, который продолжался около 5 мин. была полусознательная, не могла встать, слонялась. На 4 дня перед припадком родила котят, которые у нея отняли.

С того времени в течении 6 месяцев кошка имела 4 припадка, кроме того имеет временные полусознательные состояния, хозяйка кошки заметила что из ум-

ной, проворной сделалась сонная, вялая, не является на зов не просит выйти на двор, загрязняет квартиру, чего прежде никогда не делала; значительно исхудала, пьет очень много молока ½ л. в течении нескольких часов, не кушает мяса, которое прежде очень любила, питается овощами, не охотится на птиц.

Лечена не была, только иногда во время возбуждения получает капли валериана нюхать после чего успокаивается.

Замечено что припадки выступали во время полнолуния. Несколько месяцев имеет головные тики и нистагмус.

M. TYSZKIEWICZ, J. ZAWIELEW

## A CASE OF EPILEPSY IN A DOG AND IN A CAT FOLLOWING TRAUMA, WHICH RESULTED IN NO DETECTABLE ORGANIC LESIONS OF THE BRAIN

### Summary

A dog, presently 4 years old, terrier, farther and mother pure bred, was at the age of 6 months hurt in a street accident in consequence of a collision with a car. No detectable organic lesions developed, but after three months epileptic seizures in the number of 20 per month were noticed. The seizures were reduced to 10 per month after the administration of bromural. Hydantal reduced the number of attacks to one per month and luminal (in doses 0.015) to 3-5.

The dog remained in October, 1949 on a diet and the drug therapy consisted of Bromides, Phenyloin sodium, or Dilantin 14×0.1 (once daily). The medicines were administered with meals and no disturbances of any kind following the drug treatment were noticed. The treatment was effective and during the period of two months there were no attacks. After this period the seizures appeared again. Presently the dog remains under the following treatment: Phenobarbital — luminal a 0.015 once daily. The attacks are reduced to 3-5 per month. The seizures reappear every 28-32 days, whereby the number of seizures varies from 2-5 once, or twice daily.

It should be stressed that the convulsions in the dog were accompanied by symptoms of diabetes and changes of the psychic reactions of the animal, which, responded lazily to commands, had a large appetite and liked to drink considerable amounts of milk, especially after seizures.

A large black cat, presently four years old, received a shock. After the shock the cat had her young normally born. In this period the first attack of epilepsy, accompanied by diabetes was noticed. During the „luna plena“ the attacks occurred once monthly and this state lasted six months.

The psychic reaction of the cat changed. The previously normal and gay cat became a slow reacting one, somnolent, with a large appetite, especially for milk, particularly after an attack.